

Sygn. akt VPa 158/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Andrzej Marek (spr.)

Sędziowie: SSO SSO Medard Rataj

SSR del. Anna Jabłońska - Socha

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 roku ***w Legnicy***

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. w likwidacji

przy udziale (...)Spółka Akcyjna w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 23 września 2013 roku ***sygn. akt*** IV P 114/12

I. oddala apelację,

II. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2013r. Sąd Rejonowy w Legnicy częściowo uwzględniając powództwo zasądził od strony pozwanej (...) spółka z.o.o. w Z. w likwidacji na rzecz powoda M. L. kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku przy pracy z dnia 24 sierpnia 20009 r. Sąd uznał, że kwota ta - przy uwzględnieniu skutków wypadku, 17 § uszczerbku na zdrowiu powoda oraz 20 % przyczynienia się przez niego do wystąpienia wypadku – rekompensuje krzywdę powoda (jego cierpienie fizyczne i psychiczne oraz trudności w codziennym funkcjonowaniu).

Powyższe rozstrzygnięcie Sad Rejonowy powziął na podstawie stanu faktycznego, które sąd okręgowy podziela w całości i uznaje za własny.

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo co do kwoty 15.000 złożył powód zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez nieprawidłową wykładnię art. 445 §1 kodeksu cywilnego przez ustalenie wysokości zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernej do rozmiaru i natężenia krzywdy, jakiej doznał powód,

oraz przyjęcie, że zasądzona kwota tego świadczenia stanowi dla powoda pełną rekompensatę krzywdy i uznając za „odpowiednią” kwotę 5.000 zł bez uwzględnienia wszystkich aspektów mających wpływ na odczucie doznanej krzywdy przez powoda, w szczególności:

- nieuwzględnienie w sposób dostateczny ustalonego uszczerbku na zdrowiu powoda,
- zmian jakie nastąpiły w życiu codziennym powoda w związku z doznanymi urazami w porównaniu z funkcjonowaniem powoda przed wypadkiem,
- utrudnień w życiu codziennym związanych z raną szarpaną ręki prawej z subtotalną amputacją palca III na wysokości paliczka bliższego oraz uszkodzeń ścięgien prostowników palca I i III,
- znacznie wydłużonego okresu leczenia i rekonwalescencji powoda,

2. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 362 kodeksu cywilnego poprzez przyjęcie, iż powód w 20°/o przyczynił się do zaistnienia szkody, gdy tymczasem powód nie ponosi w ogóle odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie,

3. naruszenie przepisów procesowych, w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co skutkowało błędnym ustaleniem wysokości należnego zadośćuczynienia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 15.000 zł. wraz z kosztami postępowania za obie instancje.

W odpowiedziach na apelacje - zarówno strona pozwana jak i interwenient uboczny – wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione przez powoda zarzuty nie są zasadne, a prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji nie budzi wątpliwości.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną poczynione przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie. Sąd II instancji nie dopatrzył się błędów w tych ustaleniach lecz uznaje je za szczegółowe, wyczerpujące, obejmujące wszystkie istotne ze względu na przedmiot sporu okoliczności, a przy tym poczynione w oparciu o prawidłowo przeprowadzone i ocenione w sposób logiczny, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego dowody w postaci dokumentów, opinii biegłego, zeznań świadków i przesłuchania powoda. W żaden sposób Sąd Rejonowy nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera argumentację prawną przyjętego rozstrzygnięcia tak wyczerpującą, że autor apelacji znajdzie w niej pełną odpowiedź na wszystkie podniesione w tym środku zaskarżenia zarzuty. Sąd I instancji nie pominął bowiem żadnej z istotnych okoliczności sprawy, rozważył je i ocenił właściwie. Samo to, że skarżący prezentuje odmienną oceną ustaleń faktycznych nie może skutkować zmianą zaskarżonego wyroku.

Słuszne są przy tym także rozważania Sądu Rejonowego co do oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego do wypadku. Sąd ten, zwracając uwagę na nieprawidłowości po stronie pracodawcy w zakresie braku odpowiedniego przeszkolenia powoda z obsługi piły do wpustów, trafnie – powołując się na zasady doświadczenia życiowego - przyjął, że „każdy człowiek o przeciętnym poziomie intelektualnym wie, że nie powinien wkładać rąk do włączonej maszyny o tnących ostrzach”. Można nawet stwierdzić, że ustalając stopień przyczynienia Sąd Rejonowy potraktował powoda łagodnie, gdyż przyjęty przez (...)dwukrotnie wyższy stopień tego przyczynienia miał podstawy w okolicznościach zdarzenia.

W świetle powyższego za uzasadnione należało uznać uwzględnienie powództwa w części i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 5.000zł jako stanowiącej przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, która służyć ma złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Sąd miał na względzie, że zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną przy tym do warunków gospodarki rynkowej. Zasadnicze znaczenie musi mieć w tym względzie rozmiar szkody niemajątkowej, a korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SA w Lublinie z 29 listopada 2001 r., I ACa 540/11, LEX nr 1095800). Przesłanek do takiej korekty - przy w uwzględnieniu wypłaconych już powodowi świadczeń przez (...)i ZUS - w niniejszej sprawie brak. Trzeba zatem w pełni uszanować rozstrzygnięcie sprawy dokonane przez Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację uznając ją za bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. ze względu na trudną sytuację rodzinną i materialną powoda.